Najbardziej cuchnie na Przylesiu

Mejle i telefony od czytelników LubinExtra! W taki sposób powstała mapa smrodu, w którego oparach regularnie tonie spora część Lubina

str. 8-9

TURBOSPRĘŻARKI
SKUP - SPRZEDAŻ - REGENERACJA
Lubin, ul. Kolejowa 9
(teren Graszpol)
76/727-37-50, 697-288-887
www.turbojulita.pl
email: lk3008@wp.pl

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

lubin extra!
11 października 2012 r. nr 28
gazeta bezpłatna
ISSN 2083-9162

strajk w szpitalu

Na dwie godziny odejdą od łóżek pacjentów

Starosta, były związkowiec nie załagodził sytuacji w szpitalu

str. 2

Partyjka z mistrzem

- Dzięki Piotrowi Borysowi jesteśmy po spotkaniach z ministrami sportu i edukacji. Jest szansa, że szachy będą bardziej popularne – mówił Garry Kasparov na spotkaniu z młodzieżą i nauczycielami Szkoły Społecznej im. Rady Europy.

str. 4

Strefowe mydlenie oczu

Istnieje realna szansa na stworzenie w Ścinawie 200-300 nowych miejsc pracy – mówił burmistrz sześć lat temu...

str. 10

La Bella
Godziny otwarcia
Poniedziałek - Piątek 9-18
Sobota 9-14
Studio Urody "La Bella" Marta Kędziora
Lubin
ul. Gwarków 1a
tel. 508 870 249

LING CENTRUM nowe centrum językowe
Skuteczność nauczania, doświadczeni lektorzy, niskie ceny!
Zapraszamy także Rodziców!
Zapewniamy opiekę Waszym pociechom!
NOWOŚĆ!
ul. Armii Krajowej 14 A
tel. 661-484-286
www.lingcentrum.lubin.pl

Starosta, były związkowiec nie załagodził sytuacji w szpitalu

Strajk w szpitalu przesądzony

Na dwie godziny odejdą od łóżek pacjentów. Fiaskiem zakończyły się rozmowy z zarządem Regionalnego Centrum Zdrowia (szpital na ul. Bema w Lubinie). Pracownicy nie wykluczają zaostrzenia sporu do strajku generalnego włącznie.

Szpital przy ul Bema jest oflagowany i oplakatowany. To pierwszy sygnał niezadowolenia załogi. Kolejny już bardziej radykalny zaplanowano na dzisiaj (11 października) w godzinach 12-14 – wtedy załoga dawnego ZOZ odejdzie od łóżek pacjentów. - Dostaliśmy od pracodawcy propozycję, która nie jest dla nas satysfakcjonująca. Nie jest nawet związana ze sporem zbiorowym. Pracodawca proponuje bowiem zachowanie dotychczasowych umów do końca tego roku. - mówi Małgorzata Siwoń, przewodnicząca związku zawodowego pielęgniarek i położnych. - Po 1 stycznia znaleźlibyśmy się w takiej samej sytuacji jak dzisiaj.

To oznaczałoby, że nadal nie ma ustalonego ze związkami zawodowymi regulaminu płacy nadal nie ma funduszu świadczeń socjalnych, nagród jubileuszowych, dodatków stażowych, czy odpraw emerytalno–rentowych nie mówiąc już o nagrodach i premiach.

Propozycja, władz szpitala oznacza, że związkowcy znaleźliby się dokładnie w tym samym miejscu co dziewięć miesięcy temu, kiedy zaczynali rozmawiać o prawach pracowniczych.

- Nie mamy już czasu dalej czekać. Rozmawiamy od dziewięciu miesięcy i z tych rozmów nic nie wynika – nie kryją rozgoryczenia związkowcy.

- Wszystkie regulaminy obowiązujące w spółce zostały wprowadzone zgodnie z prawem – przekonuje Rafał Koronkiewicz, prezes RCZ. Twierdzi on, że rozmowy ze związkowcami odbywają się regularnie. Nie potrafi jednak wskazać elementów porozumienia dotyczących sporu i przekonuje – Cały czas przeliczamy na co nas stać. W dzisiejszej sytuacji RCZ nie stać nas na to czego żądają pracownicy – mówi prezes. Związkowcy komentują krótko. W spółce miało być lepiej, a jest gorzej.

Przypomnijmy, że domagają się ustalenia regulaminów płacy i pracy w porozumieniu z załogą. Władze RCZ ustaliły je rok temu w zgodzie z prawem, ale podstępem wobec kilkuset osób przejmowanych ze szpitala ZOZ do powołanej na bazie szpitala powiatowej spółki. Aby zatwierdzić kwestionowane przez związkowców regulaminy, nowa spółka zatrudniła 24 osoby, które podpisały niekorzystne dla pracowników dokumenty. Związkowcy nazywają ich kadłubkową załogą. W kilka dni później takie regulaminy zastała przejmowana ze szpitala kilkusetosobowa załoga. Spółkę utworzyły władze powiatu, którym kieruje prezydencki klub Lubin 2006. Starosta powiatu Adam Myrda (dawny związkowiec w KGHM), włączył się w rozmowy załogi z podległym mu zarządem szpitala, ale nic to nie dało.

Załoga czuje się oszukana bo kolejny raz ma ponosić koszty reorganizacji, która trwa nieprzerwanie niemal od końca lat 90-tych. Dlatego w referendum zdecydowała o strajku. Dwugodzinny strajk ostrzegawczy w szpitalu przy ul Bema zaplanowano na dzisiaj 11 października.

- Odejdziemy od łóżek pacjentów – mówi Małgorzata Siwoń, ale nie oznacza to, że pozostano zostawieni samym sobie. Będzie grupa interwencyjna, która na wezwanie oddziałów zajmie się pilnymi sprawami.

Pielęgniarki, położne pracownicy administracji, a także technicy i pozostały personel szpitala przypominają, że protestacyjna akcja nie jest wymierzona w pacjentów. - Chcemy, aby świadczenia na jak najwyższym poziomie, ale aby tak było chcemy też normalnie żyć i zarabiać tyle co dotychczas, a zarząd szpitala chce nam jeszcze zmniejszyć to co dzisiaj mamy – mówią związkowcy.

▪ *Piotr Krażewski*

reklama

lubinextra! gazeta bezpłatna **Wydawca:** ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, **Redaktor Naczelny:** Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. **Reklama:** Adrianna Hatka – reklama@lubinextra.pl, tel 603-155-338. **Projekt i opracowanie graficzne:** Katarzyna Wieczorek. **Druk:** Media Regionalne O/Zielona Góra. Listy tradycyjne adresować na LubinExtra! Skr. Poczt. 110, 59-300 Lubin. Nakład 10 000 egz. Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatne publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.

Szkoła Społeczna gra w szachy

Partyjka z mistrzem

Garry Kasparov, szachowy mistrz świata gościł w Lubinie. Uczestniczył w otwarciu nowego segmentu dydaktycznego i hali sportowej przy Zespole Szkół Społecznych im. Rady Europy w Lubinie.

Piotr Borys: Jest szansa, aby program szachowy w stał się Polsce bardziej popularny i wszedł do placówek oświatowych.

O takiej wizycie wielu szachistów mogło tylko pomarzyć. Szachowy mistrz był na wyciągnięcie ręki. Do Polski, Lubina i na Dolny Śląsk zaprosił go eurodeputowany Piotr Borys, gdyż Parlament Europejski przyjął oświadczenie ws. promowania programu „Szachy w Szkole". Wizyta w Lubinie nie była przypadkowa, bo w szkole od kilkunastu lat prowadzone są zajęcia szachowe w klasach I-III. Jeżeli starsi uczniowie chcą kontynuować grę w szachy mogą zapisać się do kółka szachowego.

Tomasz Sielicki prezes związku szachowego. Przyznał, że szachy są ważnym elementem nauki w życiu człowieka. - Jesteście farciarzami bo macie doskonałą kadrę dydaktyczną, uczęszczacie do szkoły z tradycjami i jesteście w szkole która uczy szachów. Jedni uważają, że to tylko gra, gra królów. Tymczasem ta gra pozwala lepiej myśleć przy nauce na innych przedmiotach.

Kasparow podziękował za zaproszenie do Lubina i na Dolny Śląsk. Promując grę w szachy opowiada również o Rosji i jak tam rzeczywiście jest. Kasparov jest jednym z liderów rosyjskiej opozycji. – Polscy europarlamentarzyści bardzo przychylnie odnieśli się do programu szachy w szkole. Dzięki Piotrowi Borysowi jesteśmy po spotkaniach z ministrami sportu i edukacji. Jest szansa, że szachy będą bardziej popularne – mówił Kasparov na spotkaniu z młodzieżą i nauczycielami.

Piotr Borys, który zaprosił szachowego mistrza do Polski jego wizytę w Lubinie uzasadniał krótko. - W tej szkole od 12 lat realizowany jest program szachowy, a jest szansa, aby w Polsce stał się bardziej popularny i wszedł do placówek oświatowych.

Wizyta w Szkole Społecznej im. rady Europy przy ul. Pawiej była związana otwarciem nowego bloku dydaktycznego z salą gimnastyczną. W nowym segmencie oświatowej placówki ulokowano Przedszkole Montessori.

■ *(pit)*

reklama
Producent drewnianej galanterii ogrodowej
MONTAŻ GRATIS
- altany ogrodowe
- domki gospodarcze
- wiaty przydomowe i wolnostojące
- huśtawki, piaskownice
tel. 693 375 391
www.wyrobyogrodowe.dbv.pl
TRANSPORT NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

ALUMARK PLUS
PRZESUWNE ZABUDOWY BALKONÓW I TARASÓW
HURTOWNIA PROFILI COPAL
ZABUDOWUJĄC BALKON ZYSKUJESZ:
- ochronę przed kurzem, deszczem, śniegiem
- dodatkową powierzchnię użytkową
- zabezpieczenie przed włamaniem i ptakami
- docieplenie mieszkania
SYSTEM RAMOWY I BEZRAMOWY
zadaszenia, świetliki, zabudowy wnęk, okienka podawcze, ścianki działowe, gablety, witryny
71 78-44-679
0505 792-401
www.alumarkplus.eu

Fantazyjne bukiety
- oryginalne bukiety na wiele okazji
- kompozycje z dodatkiem słodyczy
- wykonane ręcznie
- możliwość zamówienia bukietów tematycznych
Promocyjne ceny. Dowóz na terenie Lubina gratis!
tel. 76 841 85 77
www.fantazyjnebukiety.pl
Znajdziesz nas na facebooku.

SZUKASZ KREDYTU NA DOBRYCH WARUNKACH?
Fines operator bankowy
Lubin
ul. Piłsudskiego 14
(obok Kauflandu)
kom. 506 301 505
533 570 001
- kredyt gotówkowy do 300 tys. zł
- kredyty konsolidacyjne i hipoteczne
- szybka decyzja i minimum formalności
- uczciwie i profesjonalnie
- najlepsze kredyty dla firm na oświadczenie
TERAZ NUMER 1 W POLSCE
Mamy dla Ciebie specjalną ofertę!

Prezydent Lubina spełnia wreszcie przedwyborczą obiecankę dla Ścinawy

Jest ten milion obiecany

Minęły dwa lata od powodzi, ale dopiero teraz prezydent Lubina spełnia przedwyborczą obiecankę i przekazuje Ścinawie milion złotych na ...usuwanie skutków powodzi. Burmistrz zapewnia, że ma projekty, aby móc wydać tyle pieniędzy.

- Gdybyśmy dostali 200 milionów też nie byłoby problemu z ich wydaniem – mówi Andrzej Holdenmajer. Robert Raczyński dodaje – zapewniam, ze w Lubinie też nie byłoby problemu z wydaniem takiej kwoty.

Dzisiaj po wielokrotnym pytaniu prezydenta co z milionem dla Ścinawy, Raczyński wreszcie zrealizował przedwyborczą obiecankę. Dawał na nią słowo dżentelmena, ale przez dwa lata nic nie robił, mimo regularnych zapewnień, że milion będzie. Przypomnijmy w sierpniu ubiegłego roku mówił – zaoszczędziliśmy na przetargach, we wrześniu będą zmiany w budżecie i milion dla Ścinawy będzie. Słowo dżentelmena. Niestety skończyło się na słowach, a na milion trzeba było czekać kolejny rok. Dopiero dzisiaj obiecany sąsiedniej gminie milion staje się faktem.

Co z pieniędzmi zrobi burmistrz? - Basen jest nieszczelny musieliśmy w tym roku trzykrotnie dolewać wodę. Od powodzi minęły dwa lata ale ta szkoda ujawniła się dopiero teraz. Koszt uszczelnienia to około 300-400 tys. zł. Kolejna sprawa to automatyka do oczyszczalni koszt rzędu około 200 tys. zł. Mamy również dwa ujęcia wody na terenach zalewowych i tam w każdej chwili możemy podjąć prace, a także teren bazaru to łącznie około 250 tys. zł Do tego dochodzi kanalizacja w drodze powiatowej i gminnej. Tam też trzeba sporych pieniędzy.

Skąd Robert Raczyński po dwóch latach znalazł wreszcie oczekiwany przez Ścinawę milion – Umiejętnie wydaję pieniądze i stąd nasze oszczędności. Pozbywamy się również mieszkań komunalnych więc nie ma do nich dopłat.

Umowa przekazania pieniędzy między prezydentem, a burmistrzem już została podpisana. Jutro milion ma trafić na konto Ścinawy. Jaki czas ma ścinawski burmistrz aby wydać milion? - Umowa przewiduje czas do końca czerwca przyszłego roku, ale jeżeli będzie taka potrzeba wydłużymy ten czas.

■ *(pit)*

reklama
lubinextra! gazeta bezpłatna
Reklama w LubinExtra!
tel.: 603 155 338
reklama@lubinetxra.pl

Da Vinci
-ARTYKUŁY DLA PLASTYKÓW
-USŁUGI RAMIARSKIE
Lubin
ul. Kopernika 10 lok. 1B
Tel.76/7493440

Z NAMI MOŻESZ WIĘCEJ
KREDYTY
Gotówka, konsolidacja – do 200 tys. na 10 lat, 20 tys. na oświadczenie.
Dla firm – do 300 tys. bez zabezpieczeń , 20 tys. na oświadczenie.
Hipoteczne – oferta wielu banków.
Pożyczki bez BIK - minimum formalności, oferta tylko rzetelnych firm.
Odwiedź nas i skorzystaj z bezpłatnej symulacji.
Lubin, ul. Grodzka 4
tel. 76/754-01-36 lub 508 330 400

lubinextra! gazeta bezpłatna
Reklama w LubinExtra!
tel.: 603 155 338
reklama@lubinetxra.pl

Profesjonalne laserowe wybielanie zębów
www.wybielaniezebow-legnica.pl
biały uśmiech na każdą kieszeń!
299zł
* nieinwazyjne
* bezbolesne
* wybielanie w ciągu jednej wizyty
Gabinet Stomatologiczny
Legnica, ul. Heweliusza 7L
tel. 796 47 92 98

Ogólnopolska kampania „Uwaga nadwaga"
17 września - 30 listopada 2012r.
Patronat honorowy:
UWAGA NADWAGA!
Wejdź i umów się na bezpłatną konsultację z dietetykiem.
NATUR HOUSE
Lubin, ul. Jana Pawła II 86A/II, tel. 76 846 85 10
Patroni medialni: WP.PL fitness.wp.pl naszemiasto. WieszJak.pl kobietamama Claudia

reklama
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
Transbud w Lubinie
Posiadamy:
Najnowsze urządzenia do badań
Profesjonalny personel
Możliwość telefonicznego uzgodnienia terminu badań
Informacja sms o następnym terminie badań
Możliwość dokonywania drobnych napraw pojazdów
Dogodne formy płatności: gotówka, przelew lub karta płatnicza
W czasie oczekiwania serwowane są różne napoje.
Godziny otwarcia:
Od poniedziałku do piątku - od 6.00 do 22.00
W soboty - od 7.00 do 15.00
Transbud Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 177 (obok stadionu)
Tel. 76/724-71-25
www.transbudlubin.pl
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

DOLNY ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

PROJEKT PN.

„AKTYWIZACJA RYNKU PRACY – WSPARCIE OSÓB, KTÓRE UTRACIŁY ZATRUDNIENIE Z PRZYCZYN DOTYCZĄCYCH PRACODAWCÓW”

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet: VIII. Regionalne kadry gospodarki
Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.2
Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie.
Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

CEL PROJEKTU

- Celem projektu jest pomoc 570 bezrobotnym osobom zwolnionym z przyczyn dotyczących pracodawców.

CZAS TRWANIA PROJEKTU: 01.10.2011 – 30.06.2013

KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ W PROJEKCIE?

- osoby zatrudnione pozostające w okresie wypowiedzenia stosunku pracy (w przypadku zwolnień grupowych)
- osoby, które zostały zwolnione z przyczyn dotyczących pracodawców, max. 6 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu
- przedsiębiorstwa będące jednocześnie pracodawcami planującymi, bądź będącymi w trakcie zwolnień grupowych

CO MOŻNA UZYSKAĆ W RAMACH PROJEKTU:

- **PORADNICTWO ZAWODOWE** – profesjonalna pomoc udzielana przez doradcę zawodowego w wyborze odpowiedniego zawodu i miejsca zatrudnienia
- **SZKOLENIA ZAWODOWE** – szkolenia w zakresie rozwijania, uzupełniania lub podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- **STYPENDIA DLA UCZESTNIKÓW SZKOLEŃ ZAWODOWYCH.**

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

Więcej informacji o projekcie AKTYWIZACJA RYNKU PRACY - OSOBY, KTÓRE UTRACIŁY ZATRUDNIENIE Z PRZYCZYN DOTYCZĄCYCH PRACODAWCÓW uzyskają Państwo w BIURZE PROJEKTU:

AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO ARLEG S.A. W LEGNICY
Legnica, ul. Rataja 26, tel. 76 862-27-77, fax. 76 862-09-68, e-mail: aktywizacja@arleg.eu

Projekt AKTYWIZACJA RYNKU PRACY – WSPARCIE OSÓB, KTÓRE UTRACIŁY ZATRUDNIENIE Z PRZYCZYN DOTYCZĄCYCH PRACODAWCÓW jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Są dowody na trzy napaście

Gwałciciel z oskarżeniem

Aktem oskarżenia zakończyło się prowadzone przez prokuraturę śledztwo dotyczące trzech ataków na kobiety. Sprawca usiłował je zgwałcić.

Do napadów doszło 27 lutego oraz 13 i 19 marca 2012 r. w Lubinie na osiedlu Przylesie oraz w podlubińskich wsiach. Oskarżony to 24-letni Paweł M. Doprowadził on lub usiłował doprowadzić pokrzywdzone do obcowania płciowego. Na jednej z nich dokonał rozboju. Od 29 marca br. jest tymczasowo aresztowany.

Za pierwszym razem oskarżony zaatakował pokrzywdzoną około godziny 8 rano, kiedy ta przyszła do garażu po samochód. Zażądał wydania kluczyków, a następnie pchnął kobietę na maskę samochodu. Doszło do szarpaniny. Ostatecznie kobiecie udało się uciec.

Kolejny napad miał miejsce dwa tygodnie później około 16.30, w jednej z wsi koło Lubina. Paweł M. zaczepił kobietę spacerującą z psem. Usiłował, lecz nie zdołał doprowadzić ww. do obcowania płciowego z uwagi na opór i postawę pokrzywdzonej.

Trzecie zdarzenie miało miejsce 19 marca w innej podlubińskiej wsi. Tam sprawca zaatakował kobietę jadącą na rowerze. Przewrócił ją do rowu. Po dokonaniu przestępstwa uciekł.

Pawła M. zatrzymano dzięki portretowi pamięciowemu sporządzonemu na podstawie zeznań jednej z pokrzywdzonych. W czasie okazania rozpoznały go wszystkie kobiety. W śledztwie uzyskano dodatkowo wyniki badań DNA potwierdzające jego sprawstwo.

Przesłuchany nie przyznał się do popełnienia żadnego z przestępstw. Lekarze stwierdzili, że w chwili popełniania przestępstw był poczytalny. - Grozi mu kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności - informuje Liliana Łukasiewicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

■ *(red)*

Skończyło się na szoku i potłuczeniach, a mogło być tragicznie

Jechał za szybko

Na zakręcie pod Sitnem koło Ścinawy doszło do zderzenia Hondy Civic i VW Golfa IV. Młody kierowca Hondy stracił panowanie nad autem i na ostrym zakręcie niemal czołowo zderzył się z Golfem.

- Jechałem od Sitna - relacjonuje kierowca Golfa – Kiedy zobaczyłem, jak te auto wpada bokiem w zakręt. Uciekałem maksymalnie na pobocze, ale i tak doszło do zderzenia. Na szczęście udało mi się jakoś zahamować zanim dotarłem do mostu. Ta rzeczka tu jest dość głęboka. Golf zatrzymał się na lewym pasie tuż przed mostem na Honda kilkadziesiąt metrów dalej na końcu zakrętu również na lewym pasie. Obaj kierowcy wyszli ze zderzenia wyszli niemal bez szwanku.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną zderzenia była nadmierna prędkość i utrata panowania nad autem przez młodego kierowcę Hondy mieszkańca gminy Ścinawa.

■ *(red)*

Bójka z nożem

Zaczęło się od sprzeczki dwóch mężczyzn na stacji paliw, a skończyło się na pobiciu i ugodzeniu nożem. Dwóch mieszkańców Lubina trafiło do policyjnego aresztu.

Do zdarzenia doszło w niedzielną w noc. Na jednej z lubińskich stacji paliw doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma mężczyznami, która szybko przerodziła się w bójkę. Kolega jednego z bijących się mężczyzn, widząc całą sytuację ruszył mu na „pomoc”. Gdy jeden ze sprawców szarpał się z pokrzywdzonym, drugi kopał go po całym ciele. Widząc, że nie dają sobie rady. Jeden z agresorów ugodził nożem leżącego. Po kilku kolejnych kopnięciach, sprawca spokojnie wszedł na stację aby zrobić ...zakupy.

Słysząc, że ktoś wezwał Policję, obaj mężczyźni szybko uciekli. Policjanci zatrzymali ich kilkaset metrów dalej. Mają po 34-lata, mieszkają w Lubinie. Obaj mężczyźni trafili do policyjnego aresztu, a pokrzywdzony z ranami kłutymi mi został przewieziony do szpitala.

Sprawcy odpowiedzą przed sądem. Jednemu z nich grozi kara do 12, a drugiemu do 8 lat pozbawienia wolności.

■ *(pit)*

reklama

NIEZALEŻNY DORADCA BANKOWO-FINANSOWY

28 banków w jednym miejscu

kredyty to tu

Ponad 20 lat doświadczeń w branży finansowej.

- Kredyt gotówkowy bez zabezpieczeń do 250.000zł, Oferta dla wszystkich zawodów, emerytów, rencistów (decyzja natychmiastowa)
- Najlepsze kredyty hipoteczne
- Kredyt samochodowy (zakup lub pod zastaw, decyzja natychmiastowa)
- Chwilówki
- KREDYTY dla Firm nawet do 25 lat,także bez zabezpieczeń do 250.000zł

0zł opłat wstępnych
0zł dodatkowych prowizji

Każdy klient, który skorzysta z naszej oferty otrzyma atrakcyjny prezent.

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI!

Lubin, ul. Niepodległości 16a
(nad dentystą obok optyka)
biuro@kredytytotu.pl

tel. 533 333 868, 533 300 968, 533 300 428

Mejle i telefony od czytelników LubinExtra! W taki sposób powstała mapa smrodu, w którego oparach regularnie tonie spora część Lubina.

Najbardziej cuchnie na Przylesiu

Nieprzyjemny zapach czuć sporadycznie – przekonywał prezes spółki kompostującej śmieci. W ocenie czytelników śmierdzi bardzo często.

Trzy tygodnie temu zaprosiliśmy czytelników LubinExtra! do zgłaszania miejsc, gdzie czuli odrażający odór. Na bazie zgłoszeń mejlowych jak i telefonicznych na bazie map Google powstała internetowa mapa smrodu.

Najwięcej zgłoszeń, ponad 50, było z osiedla Przylesie. Wiele z nich dotyczyło tych samych ulic, a także zbliżonych do siebie klatek schodowych. Czytelnicy informowali kiedy śmierdziało. Największa fala smrodu w ostatnich tygodniach przetoczyła się przez Lubin w dniach 9, 17 i 18 września. Kolejne zgłoszenia były 21,22 i 23 września.

- Śmierdziało dzisiaj rano – pisali czytelnicy i wskazywali kolejne miejsca na osiedlach Zalesie i Przylesie. Z naniesionych na mapę znaczników wynika, że na Przylesiu i Zalesiu cuchnie najbardziej i najczęściej. - Kiedy śmierdzi nie idzie otworzyć okien, a o wyjściu na balkon można zapomnieć - napisał nam Pan Tomasz z ul. Kruczej. Inny mejl dotarł z ul. Żurawiej. Śmierdziało przy początkowych numerach - pewnie koło pozostałych klatek też tak jak i przy Sokolej 48. To tylko wybrane elektroniczne listy od mieszkańców Lubina. Wszystkie można podsumować krótkim stwierdzeniem z mejla przysłanego przez Pana Ryszarda z ul. Pawiej - „wali jak jasny gwint" albo słowami innego czytelnika „smród jak...cholera".

Pani Agnieszka z ul. Tarnopolskiej informuje, że jej ulica jest pierwszą od strony wysypiska - Bardzo często tak śmierdzi, że zamykamy wszystkie okna w domu. W jej mejlu pada również propozycja jak pozbyć się odoru - Może w przyszłym roku w ramach protestu przeciw smrodowi posadzimy maciejki; są to bardzo niepozorne kwiatki. Ale wieczorem pięknie pachną.

Mapa smrodu dostępna jest na www.lubinextra.pl

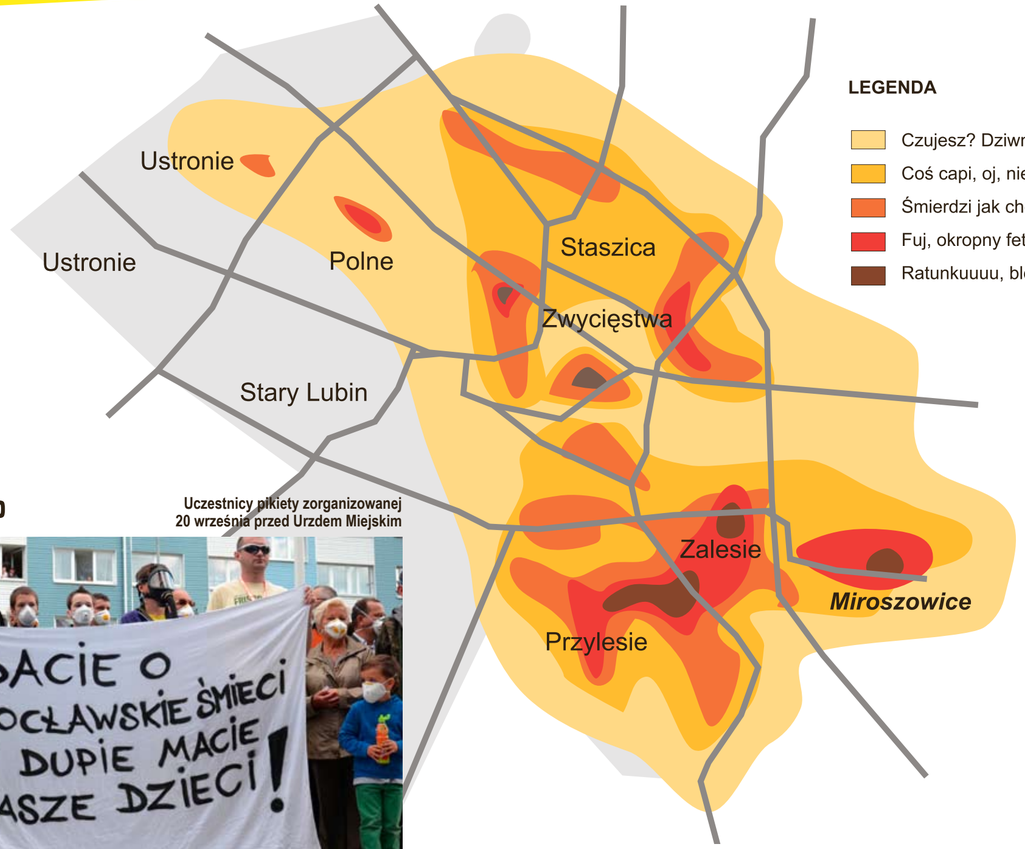

Uczestnicy pikiety zorganizowanej 20 września przed Urzdem Miejskim

Mają dość wdychania śmieciowego odoru, w którego oparach tonie Lubin

Zaśmierdziało pod urzędem

Kilkadziesiąt kilogramów świeżego nawozu zrobiło klimat. Pikietujący założyli przeciwgazowe maski i zaprotestowali przeciwko smrodowi, w którego oparach tonie miasto.

Prezydent nie wyszedł do mieszkańców.

- Panie prezydencie coś tu śmierdzi - mówili przez megafon organizatorzy pikiety. Co chwilę włączała się syrena alarmowa. Pod urząd przyjechała przyczepka ze świeżym nawozem kurzym. Śmierdziało jak należy. - Trudno wytrzymać mówi Justyna uczestniczka pikiety.

- Może ten zapach uświadomi prezydentowi, że jest w mieście problem, który trzeba pilnie rozwiązać, problem, którego od ubiegłego roku władze miasta zdają się nie zauważać. – mówi Krzysztof Olszowiak, opozycyjny radny i członek Porozumienia Samorządowego.

Kiedy przyjechał kurzy nawóz wszyscy uczestnicy założyli maski przeciwgazowe i maseczki ochronne. - To brak właściwego nadzoru nad naszym wspólnym majątkiem, którego ma pilnować prezydent miasta powoduje, że mieszkańcy odczuwają fetor we własnych domach. Są dni kiedy nie można okien otworzyć – dodaje radny.

W prezydenckich mediach pojawiły się pytania dlaczego dopiero teraz Porozumienie Samorządowe i Nowy Lubin zorganizowały pikietę skoro nie tak dawno po działaniach prezydenta pośrednio należąca do miasta spółka zajmująca się kompostowaniem odpadów zapowiedziała, że niedługo przestanie śmierdzieć. Organizatorzy pikiety nie wierzą, że tak się stanie. - Za dwa miesiące przyjdzie zima, i niskie temperatury spowodują, że smród zniknie – mówili pikietujący.

- Od półtora roku drążymy temat gospodarki odpadami w naszym mieście - mówi Andrzej Borkowski, ze stowarzyszenia Nowy Lubin. - Władze miasta i miejskiej spółki odmawiały nam informacji o ilości śmieci, które przywożone są z Wrocławia. Tymczasem dowiedzieliśmy się, że jest to 40 milionów kilogramów.

To o wiele więcej niż ilość śmieci produkowanych rocznie przez mieszkańców Lubina. Jest ich bowiem około 25 tys. ton.

- Panie prezydencie! Coś tu śmierdzi – było słychać z megafonu. - Panie prezydencie, czy swój mandat sprawuje pan tylko, żeby utrudnić życie mieszkańcom? Prosimy natychmiast zrobić coś z tym odorem. Panie prezydencie! Coś tu śmierdzi!

Zebrani pod urzędem odczytali petycję do prezydenta, następnie ich przedstawiciele poszli do prezydenta. Niestety w godzinach pracy nie było go w urzędzie. Petycję przyjął rzecznik prezydenta Jacek Mamiński. Robił dobrą minę.

- Rozumiem, że to jest jakiś wyraz niezadowolenia pewnej grupy mieszkańców. Zorganizowaliśmy niedawno konferencję prasową, podczas której władze spółki wyjaśniały, że za dwa miesiące problem zniknie. Uruchomiona zostanie wtedy instalacja, która zlikwiduje ten smród.

Pikietujący treść swojej petycji przyczepili również na drzwiach urzędu. Po czy spokojnie się rozeszli. Śmierdzący nawóz również został usunięty spod Urzędu Miejskiego

- My po sobie sprzątamy, nie tak jak rządzący tym miastem – mówi Olszowiak.

Na zakończenie Nowy Lubin przekazał zebranym treść korespondencji w sprawie śmieci, która gromadzona jest od połowy ubiegłego roku. Ukazuje ona, że kwestia śmieci jest pilnie strzeżoną przez prezydenta i komunalną spółkę administrująca wysypiskiem, tajemnicą.

■ *Piotr Krażewski*

Zanam wspiera kształcenie przyszłych pracowników

Mechatronik to przyszłość

Pracownia mechatroniki została uruchomiona w Zespole Szkół nr 1 w Lubinie. Placówka kształci m.in. przyszłych pracowników KGHM. Nowe wyposażenie ułatwi naukę automatyki i elektroniki.

Sala dydaktyczna powstała dzięki wsparciu spółki Zanam-Legmet należącej do grupy kapitałowej KGHM. – Zajęcia będą znacznie bogatsze niż dotychczas – mówi Marcin Szymański, nauczyciel mechatroniki. - Ten kierunek jest przyszłością. Dzisiaj mechatronika staje się niezbędna w nowoczesnych zakładach pracy.

Jacek Kardela, prezes Zanam-Legmet nie ukrywał dlaczego jego firma inwestuje w taką pracownię. - To jest interes. My potrzebujemy młodej dobrze przygotowanej kadry. Pomagając szkole pomagamy samym sobie. Zapewniamy dla firmy dopływ świeżej krwi, wykształconej w nowoczesnej dziedzinie i w nowoczesny sposób.

Zanam-Legmet w ciągu kilku lat zwiększył zatrudnienie dwukrotnie. - Dzisiaj mamy ponad 2 tys. pracowników – mówi Kardela. W ubiegłym roku przyjmowaliśmy do pracy m.in. absolwentów szkoły górniczej, którzy mieli okazję kształcić się w innej sfinansowanej przez nas pracowni. Do zawodu przygotowywani są tam przyszli specjaliści budowy maszyn i urządzeń górniczych.

Od kilku lat dawne technikum górnicze, które dzisiaj jest Zespołem Szkół nr 1 rozszerza kierunki nauczania o kolejne zawody górnicze. Wynika to z potrzeb KGHM największego pracodawcy w naszym regionie.

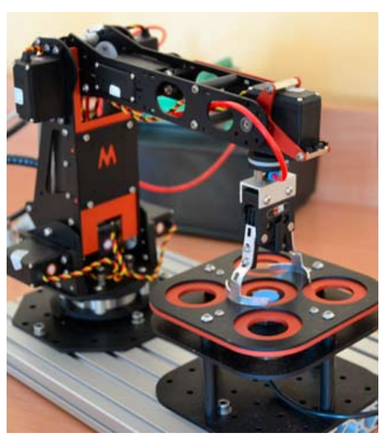

Bawią się i tworzą drużynę szpiku

Zostań dawcą życia

Pracownicy KGHM skupieni w Drużynie Szpiku poszerzają grono dawców tego naturalnego leku. W ramach światowego Dnia Dzień Dawcy Szpiku włączają się w organizację sportowych imprez.

- W trakcie imprez promujemy rejestrację dawców szpiku – mówi Bogdan Godlewski z Drużyny Szpiku KGHM, która działa od dwóch lat. - W najbliższy piątek Zakładach Wzbogacania Rud organizujemy akcję rejestracji dawców szpiku i oddawania krwi. W Światowy Dzień Dawcy szpiku, 13 października dawcą będzie można zostać w trakcie pierwszoligowego meczu siatkówki w Lubinie.

Możliwość zostania dawcą szpiku pojawi się również na największej biegowej imprezie w regionie, która odbędzie się w Lubinie. W trakcie XXVII Bieg o Lampkę Górniczą (21.X) będzie można się zarejestrować i oddać próbkę do badania. - Nasza grupa stale się rozrasta. W szeregach drużyny szpiku są nie tylko górnicy, hutnicy i przeróbkarze. Są również sportowcy – mówi Godlewski. - Są biegacze, rowerzyści, czy kolarze szosowi. Dawcami szpiku zostali również kolarze MTB, czy drużyna siatkówki Cuprum Mundo Lubin.

Dawcą szpiku może zostać każdy.

Czy akcjonariusze zostawią więcej pieniędzy w KGHM?

Dywidenda tak, ale...

Władze KGHM mają nadzieję, że dojdzie do rozmów z ministrem skarbu związanych z polityką dywidend. Chcą, aby wysokość wypłaty była uzależniona od inwestycyjnych potrzeb Polskiej Miedzi.

- Takie rozwiązanie da nam spokój finansowy – mówi Dariusz Wyborski, rzecznik Polskiej Miedzi. Jak tłumaczy zysk netto nie odzwierciedla rzeczywistych potrzeb firmy, bo wiele wartości w zysku netto, to wartości księgowe, a nie rzeczywisty stan bankowego rachunku.

Analitycy zwracają uwagę, że zaksięgowany zysk to często pieniądze na papierze, a nie te posiadane w portfelu. Tymczasem plany inwestycyjne KGHM są bardzo ambitne i mają przygotować spółkę do zarabiania m.in. na energetyce czy wykorzystaniu nowych technologii i pozyskiwaniu nowych złóż do eksploatacji. Rocznie są to wydatki rzędu 3 mld zł i są to pieniądze, które firma zarobiła. Tymczasem akcjonariusze swoje potrzeby pod względem dywidendy określają dopiero na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, a decydujący głos w tej sprawie ma minister skarbu.

Firma chciałaby, aby wielkość wypłaty dla właścicieli spółki była ustalona znacznie wcześniej i uzależniona od potrzeb inwestycyjnych. - Teraz możemy policzyć, że na przykład na inwestycje potrzebujemy 3 mld złotych, a na obsługę długu około kilkaset milionów. To, co zostanie możemy przeznaczyć na dywidendę. Może to być cała kwota lub jej część. Takie rozwiązanie pozwoli nam jednak spokojnie planować inwestycje i określać podstawowe potrzeby. Mówi dyrektor Wyborski.

Dotychczas akcjonariusze nie do końca zwracali uwagę na rzeczywiste potrzeby KGHM. Od kilku lat nie dochodzi do dosłownego drenowania kasy firmy, choć wypłaty dywidend do najniższych nie należą. Najwięcej rocznego zysku Polska Miedź straciła za rządów PiS. Wtedy w ciągu dwóch lat z wypracowanych pieniędzy w firmie zostały przysłowiowe grosze.

Jak do sprawy podejdą akcjonariusze? Na razie nie wiadomo. Decydujący głos ma minister skarbu, który nie ukrywał, że niektóre inwestycje KGHM mógłby odłożyć w czasie. - Nasze inwestycje w wielu przypadkach maja charakter wieloletni – tłumaczy Wyborski. - Nie da się ich przerwać czy odłożyć w czasie.

Przykłady można mnożyć. Wystarczy powiedzieć, o budowie dwóch szybów pod Głogowem, które udostępnią nowe pokłady rudy miedzi, czy modernizacji Huty Głogów gdzie powstaje piec zawiesinowy.

■ *(red)*

Mammografia piersi dla kobiet w wieku 50-69 lat jest za darmo, ale chętnych jest bardzo mało.

Zbadaj piersi

Miedziowe Centrum Zdrowia realizuje program przesiewowych badań piersi. Dysponuje najwyższej światowej klasy cyfrowym mammografem.

Październik to miesiąc różowej wstążeczki, która jest symbolem walki z rakiem piersi.

- Propagujemy badania, gdyż wykrycie małej zmiany gwarantuje niemal 100 proc wyleczenie – mówi Ewa Nienartowicz, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej MCZ w Lubinie. - Dzięki programowi udało się wprowadzić resekcję bardzo małych guzów w leczeniu raka piersi. Taka resekcja oszczędza kobiety, bo ogranicza zasięg zabiegu.

- Można powiedzieć, że rozpoczęcie tych badań było skokiem cywilizacyjnym w naszym kraju, ale też spowodowało unowocześnienie aparatury do badań dodaje kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej w MCZ.

Wdrożone zostały specjalne testy kliniczne, mamy również nowe prawo atomowe, które wyeliminowało stare aparaty. Dzisiaj w użytkowaniu są tylko analogowe i cyfrowe. Badania są rokrocznie certyfikowane przez Centrum Onkologii w Warszawie. Tam dokonywana jest też kliniczna ocena zdjęć, nadsyłanych z Lubina. W przypadku mammografu, Miedziowe Centrum Zdrowia może pochwalić się jednym z najlepszych urządzeń cyfrowych - Na Kongresie Radiologicznym w Wiedniu ten aparat zyskał najlepsza ocenę w Europie i na świecie – dodaje Nienartowicz. - Nasze urządzenie ma też unikalną konsolę MammoReport, która samodzielnie dokonuje oceny uzyskanego obrazu. W USA mówią na to drugi radiolog.

Konsola podpowiada radiologowi, na które miejsca powinien zwrócić szczególną uwagę, gdyż dokonuje ona cyfrowej oceny gęstości gruczołu piersiowego dodatkowo dokonuje również analizy patologicznych zwapnień

Badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat w całości są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. MCZ realizuje badania w dwóch etapach. Obydwa mają finansowanie z NFZ. Pierwszym jest badanie mammograficzne, a drugim badanie ultrasonograficzne. Prowadzimy również diagnostykę pogłębioną polegającą na badaniach biopsyjnych prowadzonych we współpracy z prof. dr. Michałem Jeleniem z Zakładu Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Największe zainteresowanie badaniami było dwa lata temu, kiedy w Lubinie zorganizowano dużą akcję promująca profilaktykę raka piersi. Wtedy akcję wspierała m.in. Irena Santor, która gościła w Lubinie ze specjalnym koncertem. W rozmowie z dziennikarzami przekonywała, że z rakiem piersi można wygrać. – Jestem tego najlepszym dowodem bo ja wygrałam – mówiła Irena Santor.

- Mamy pełne zaplecze, kontrakt z funduszem, ale niestety jest bardzo mało Pań, które przychodzą na badania W skali kraju ta średni wskazuje, że zaledwie 24-36 proc kobiet w wieku 50-69 lat zgłasza się na bezpłatną mammografię - kontynuuje dr n. med. Ewa Nienartowicz. - Wakacje się skończyły, dzieci poszły do szkół, więc październik jest dobrym momentem, aby przyjść na mammografię.

Ewa Nienartowicz dodaje, że nie warto czekać na refundowane badania. Zalecenia dla kobiet są dla różnych grup wiekowych. Panie mające od 20 do 25 lat a biorące leki hormonalne powinny raz na dwa lata zgłosić się na USG piersi. Kobiety w wieku 25-35 lat również mają takie zalecenie. Natomiast panie od 35 do 50 lat powinny raz do roku zrobić USG piersi, a raz na dwa lata zalecana jest mammografia. Badania są płatne, chyba, że kieruje na nie odpowiedni lekarz.

Irena Santor:
Z rakiem piersi można wygrać.
Jestem tego najlepszym dowodem.

Polska ma średnią zachorowalność na raka piersi. Rocznie odnotowuje się 10 tys. zachorowań. Statystycznie zachoruje co 16 Polka. Niestety rak piersi jest w naszym kraju przyczyną największej liczby zgonów kobiet poniżej 65 roku życia.

Rejestracja na mammografię
Zakład Diagnostyki Obrazowej,
ul M. Skłodowskiej - Curie 54
(budynek D - 40, I piętro)
tel.- 76 72 31 530, elektronicznie przez
www.mcz.pl lub osobiście

Istnieje realna szansa na stworzenie w Ścinawie 200-300 nowych miejsc pracy – mówił burmistrz sześć lat temu...

Strefowe mydlenie oczu?

Czas płynie i jest szansa, że nowe miejsca pracy wreszcie powstaną. Po sześciu latach rządów burmistrz przystępuje do tworzenia strefę ekonomiczną.

- Pomysł na strefę zrodził się już w 2006 roku kiedy objąłem urząd – mówi Andrzej Holdenmajer, burmistrz Ścinawy. - Na teren Ścinawy w kwietniu 2007 roku udało mi się ściągnąć pierwszych inwestorów. Była to szwajcarska firma, produkująca alkohol dla rafinerii.

Burmistrz przekonuje, że podjęto starania, aby firma znalazła się w Strefie Aktywności Gospodarczej. - Niestety po trzech miesiącach okazało się, że przepisy zagospodarowania przestrzennego na to nie pozwalają – mówi burmistrz i ocenia, że przestrzenny plan uchwalony w 2005 roku był niesamowitym bublem. Twierdzi, że na taki plan wydatkowano pieniądze niezasadnie. I to na burmistrza i radnych z kadencji 2002-2006 zrzuca winę, że nie może ściągnąć do Ścinawy inwestorów, którzy dadzą oczekiwane miejsca pracy.

Co było nie tak? Ograniczenie powierzchni obiektów do 2 tys. m.kw i wysokości 12 m. - Inwestor chciał postawić obiekt o powierzchni 20 tys. m.kw. - mówi Holdenmajer.

Kolejna firma, która miała się interesować Ścinawą, była z Danii. - Produkuje wyposażenie do samochodów – mówi burmistrz.

Inwestor jednak nie skorzystał, a gmina ostatecznie zabrała się za zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Nowy plan uchwalono dwa lata temu. W tym roku burmistrz rozmawiał z prezesem Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Invest park. - W lipcu w naszym urzędzie rozmawiałem Lidią Jarmułowicz. Pani prezes zgodziła się aby utworzyć podstrefę w Ścinawie – mówi burmistrz.

Jak się okazuje zgody jeszcze nie ma, ale wałbrzyska strefa przyznaje, że wykazuje zainteresowanie terenami w Ścinawie. Aby zapadła decyzja musi ona być poprzedzona analizą atrakcyjności - Gmina Ścinawa nie przekazała jeszcze Strefie wszystkich niezbędnych dokumentów, które pozwolą na gruntowne rozważenie atrakcyjności przedmiotowego terenu – informuje Anna Paszkowska Rzecznik Prasowy WSSE Invest Park w Wałbrzychu.

Na rozwoju gminy zależy miejskim radnym - Chcemy otrzymać rzetelne informacje na temat strefy, inwestorów i inwestycji. Jak tylko urzędnicy burmistrza udzielą odpowiedzi, projekt natychmiast trafi pod obrady rady i zapewne nikt z radnych nie będzie miał nic przeciwko powstaniu strefy – mówi Krzysztof Marek, przewodniczący Rady Miejskiej w Ścinawie.

Niestety sprawa strefy spowodowała konflikt na linii burmistrz radni. Obie strony zarzucają sobie skandaliczne zachowanie. Urzędnicy obrażają się na radnych i wychodzą z posiedzenia komisji, a radni są oburzeni, że pracownicy burmistrza nie odpowiadają na zadawane pytania.

- Takie podstrefy są w Wołowie, Brzegu Dolnym, Środzie Śląskiej – przekonuje Holdenmajer. W Wołowie udało się ściągnąć jedną firmę w zanadrzu jest druga. To samo w Prochowicach, gdzie jest jedna firma, a dwie kolejne czekają w kolejce.

W jego słowach wszystko wygląda pięknie, ale w realiach już tak słodko nie jest. W wołowskiej podstrefie owszem pojawił się inwestor, tyle, że była to miejscowa firma, która tylko „zmieniła" adres aby skorzystać z ulg podatkowych. Drugiego inwestora jak na razie jeszcze nie ma.

Posucha w podstrefie panuje również w Brzegu Dolnym. Tam zainwestował miejscowy koncern chemiczny PCC Rokita i spółka, która należy do branżowego niemieckiego inwestora Rokity.

Czym ma zachęcić Ścinawa, której położenie dla inwestorów idealne nie jest? - Mamy wspaniałą lokalizację przy głównej linii kolejowej – przekonuje burmistrz. - Działka ma 23 hektary i położona jest przy drodze krajowej i powiatowej. Mamy projekt na doprowadzenie kanalizacji.

Tymczasem rzecznik strefy w Wałbrzychu jasno wskazuje, że koszy infrastruktury na terenie gminnym (zwłaszcza woda i kanalizacja) powinna ponieść ubiegająca się o utworzenie podstrefy gmina.

Holdenmajer jest pewien, że ściągnie do Ścinawy inwestorów, którzy dadzą pracę mieszkańcom. Kolejny raz powołuje się na swoje doświadczenie zawodowe zdobyte w zagranicznym koncernie.

Taką samą pewność, że będą inwestorzy miały wiele lat temu władze znacznie lepiej położonego od Ścinawy Lubina. Za wiele milionów złotych doprowadziły do ekonomicznej podstrefy asfaltową drogę, która ma bardzo dobre połączenie z drogą krajową nr 3. Obok lubińskiej strefy również jest bocznica kolejowa. Są również media tak niezbędne dla inwestorów. Problem w tym, że poza jednym jedynym inwestorem, który do strefy przeprowadził się z innej lubińskiej ulicy (centrum dystrybucyjne sieci Biedronka), chętnych na zainwestowanie w Lubinie nie ma. Z 14 hektarów do zagospodarowania wciąż pozostaje 12 hektarów. Inwestorów nie ma również podstrefa w Rawiczu. Jeden pojawił się w Górze. Jeden jest również w Prochowicach przy drodze Lubin-Wrocław. Najlepiej pod względem „ściągania" inwestorów ma się Środa Śląska. Trasa Lubin-Wrocław, bliskie sąsiedztwo autostrady i pełny dostęp do wszystkich mediów dały wysyp ośmiu inwestorów. Czy taką szansę ma również Ścinawa?

■ *Piotr Krażewski*

Aby określony teren uzyskał status Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Zarządzający Strefą musi złożyć wniosek skierowany do Ministra Gospodarki, a następnie w drodze wydanego rozporządzenia Rady Ministrów, zmieniane są granice Strefy. Czas trwania procedury nie jest ściśle określony, zależy od wielu czynników, a trwać może nawet do 12 miesięcy.

lubinextra! gazeta bezpłatna
ogłoszenia drobne

Chcesz zamieścić ogłoszenie drobne? Wejdź na www.lubinextra.pl kliknij w zakładkę OGŁOSZENIA, zarejestruj się i dodaj ogłoszenie, a bezpłatnie opublikujemy je w dwutygodniku LubinExtra!

Kupię auto niesprawne, stare, rozbite, bez przeglądu i OC. Własny transport. Gotówka i dokumenty do wyrejestrowania od ręki. Powiaty lubiński i głogowski. Tel. 535-545-451

Do wynajęcia lokal handlowy 146m2 w Lubinie (Przylesie). DOSTĘPNY OD 01.12.2012r. CENA: 3.500zł + VAT. INFO W BIURZE MULTI-PRO. TEL: 604 52 94 40 www.nieruchomoscimulti-pro.pl

Kupię drewno tartaczne topola. Tel. 667522365

0% - KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI! Do sprzedania dom w Krzeczynie Wielkim 179m2. CENA: 399 000zł. INFO W BIURZE MULTI-PRO. TEL: 604 52 94 40 www.nieruchomoscimulti-pro.pl

Nowa oferta Meritum Banku - kredyt gotówkowy na oświadczenie do 200.000 zł bez dokumentów finansowych, bez zaświadczeń z US i dowodów wpłat podatków. Anna Miłek Tel. 667 285 205

WYJĄTKOWE TORTY URODZINY/CHRZCINY/WESELE. Do wyboru kilka smaków ciasta i kilkanaście rodzajów kremów i dodatków. Wszystkie dekoracje wykonywane ręcznie i całkowicie jadalne. Tel: 536-998-828

Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Udzielamy gwarancji na wykonane usługi. Zaczynamy od darmowej wyceny i fachowej porady. Zapraszamy do współpracy. Tel. 698-262-490

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy 100m2 w Legnicy, w pobliżu marketu REAL. CENA: 4 000zł + VAT. INFO W BIURZE MULTI-PRO. TEL: 604 52 94 40 www.nieruchomoscimultipro.pl

KGHM rozważa eksploatację złoża pod Bolesławcem

Kontynuują wiercenia

Rozpoznanie złóż metali w okolicach Starego Zagłębia Miedziowego pod Bolesławcem jest na tyle obiecujące, że spółka nie wyklucza w przyszłości budowy kopalni.

– Ostatnie wyniki z kilkunastu odwiertów pokazują, że mamy do czynienia z dość obiecującymi zawartościami miedzi, srebra i złota. Wiele skazuje na to, że po zakończeniu kampanii poszukiwawczo-rozpoznawczej przystąpimy do projektu zagospodarowania tego złoża – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM.

Wirth zaznacza, że nie jest to łatwy pokład. Do końca lat 80. działała tu kopalnia rud miedzi Konrad, która została zamknięta, ponieważ wydobycie metali przestało być opłacalne. To złoże było eksploatowane przez KGHM – ażdo 1998 roku.

– Koszty pozyskiwania tam jednej tony miedzi były wysokie, przy dużych kosztach odpompowywania wody i cenie miedzi nieprzekraczającej 2 tys. dolarów za tonę – tłumaczy prezes powody zaniechania wówczas wydobycia.

Kilka miesięcy temu KGHM informował, że odwierty wskazały na wysokie zawartości miedzi oraz srebra. Metale miałyby znajdować się na głębokościach od 860 do 1070 m, czyli płycej od złóż obecnie eksploatowanych przez kopalnie spółki. To daje nadzieję, że kopalnia znów ruszy.

– Trzeba na nowo spojrzeć w rzeczywistość związaną ze środowiskiem i makroekonomią. I określić, ile będzie wynosiła cena miedzi w dającej się przewidzieć przyszłości – uważa Herbert Wirth. – Wielkość złóż szacuję na około stu kilkudziesięciu mln ton o zawartości miedzi ok. 1,5 proc. Natomiast przy cenie 6-7 tys. dolarów za tonę, powinniśmy myśleć o złożu na poziomie 300 mln ton.

Jeśli stawki będą utrzymywały się na poziomie ok. 10 tys. dolarów za tonę i więcej, to wydobycie będzie opłacalne. Zanim więc do niego dojdzie, KGHM dokładnie przeanalizuje, czy warto angażować tu siły i środki. Koszt budowy kopalni, zakładu przeróbki, zbiornika odpadów mogą wynieść kilka miliardów złotych.

– To jest czas na głębokie analizy, opracowania studialne. I dyskusje ze społeczeństwem lokalnym, bo w tym obszarze powstałaby znowu kopalnia, więc musi zostać wydana decyzja przez samorządy – podkreśla prezes KGHM.

Najnowsze analizy chemicznych prób pobranych z rdzeni wiertniczych pokazały, że oprócz znaczącej koncentracji srebra, zidentyfikowano także kilkudziesięciocentymetrową warstwę o dość wysokiej zawartości złota. Spółka zapowiada, że będzie kontynuować prace poszukiwawcze w rejonie Warty Bolesławieckiej.

■ *(red)*

Gospodarczy tygrys Azji zacieśnia współpracę z KGHM

Nie tylko kupują miedź

– To jest dla nas stabilny przewidywalny partner – mówi Herbert Wirth, prezes Polskiej Miedzi. Obszarem współpracy staje się już nie tylko wymiana handlowa, ale również badania naukowe i kultura.

Herbert Wirth wyjaśnia, że Państwo Środka nadal jest największym importerem miedzi - zużywa ponad 40 proc. jej światowej konsumpcji. Mimo pogorszenia sytuacji gospodarczej, nie ma zagrożenia związanego z podniesieniem ryzyka we wzajemnych kontaktach. - Najważniejszy jest wzrost gospodarczy. Jeżeli w Chinach będzie w granicach 7 proc. i wyżej, to nie powinnyśmy się obawiać o kwestię związaną z brakiem popytu na miedź - uważa prezes KGHM.

Co więcej, Chińczycy stają coraz mocniejsi w nowoczesnych technologiach. - Są inspiracją, bo dość dużo mówiliśmy tu, w Europie, na temat energetyki odnawialnej. Trochę wydziwialiśmy, w jakim kierunku pójść. Natomiast oni od paru lat z sukcesem realizują te projekty. Nie tylko związane z wiatrakami, ale np. z hodowlą glonów, które służą do zmniejszenia emisji CO2 i produkowania z nich pasz czy elementów roponośnych - tłumaczy Herbert Wirth.

Prezes wskazuje także na obszar związany z produkcją energii, dzięki wykorzystaniu światła słonecznego. - Jeżeli chodzi o fotowoltaikę, to mnie to zachwyciło. Osiem lat temu próbowałem rozmawiać z firmą niemiecką o fotowoltaice cienkowarstwowej (w odróżnieniu od krzemowej), jednak to Chińczycy zrobili bardzo istotny postęp w tej dziedzinie - mówi Wirth. - Widzimy tu obszar do współpracy.

Na razie projekty dotyczące fotowoltaki, KGHM realizuje we współpracy z polskimi instytucjami naukowo-badawczymi, np. Akademią Górniczo- Hutniczą.

Z Chinami KGHM współpracuje w trzech obszarach. W tym roku mija 15-lecie wymiany handlowej. Do tego dochodzi nauka i badania. - Chiny mają przetestowane pewne technologie, chociażby związane ze zgazowaniem węgla brunatnego. I tu pomimo szeregu obaw artykułowanych z różnych stron, uważam, że to jest dobra propozycja, żeby wykorzystać pewne efekty tego procesu. Trzeba by było oczywiście ubogacić je w polskich warunkach, zarówno środowiskowych, jak i społecznych. Trzecia rzecz to jest generowanie nowych pomysłów. Jest wśród nich również kwestia kultury, bo ważne jest osadzenie naszych relacji biznesowych w takich inicjatywach - mówi Herbert Wirth.

KGHM współpracuje z fundacją polsko-chińską i Stowarzyszeniem im. Ludwiga van Beethovena, któremu prezesuje Elżbieta Penderecka - Chcemy aktywnie uczestniczyć w promowaniu kultury, szczególnie muzyki w tamtym kraju. Ale również chińskiej muzyki na naszym rynku. To jest podstawa dobrych kontaktów, bo biznes buduje się na zaufaniu. Muzyka tradycyjnie łagodzi obyczaje, ale też stanowi fundament gospodarczy - podsumowuje Herbert Wirth.

■ *(red)*

Herbert Wirth wyróżniony za przejęcie kanadyjskiej firmy

Strategiczna transakcja

Wizjoner 2012 to nagroda dla wiodących postaci polskiego biznesu, którzy wdrożyli wielkie projekty, mimo niesprzyjającego otoczenia rynkowego.

Nazwiska wyróżnionych ogłoszono podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie. Herbert Wirth znalazł się w gronie pięciu menadżerów i ludzi biznesu, którzy w niesprzyjających warunkach rynkowych z sukcesem przeprowadzili projekty mające znaczący, korzystny wpływ na sytuację finansową spółki. Konkurs organizowany jest przez redakcję „Dziennika Gazety Prawnej".

Ocenę zgłoszonych kandydatur do nagrody Wizjonerzy 2012 dokonała specjalnie powołana kapituła złożona z osób cieszących się autorytetem w świecie ekonomii i biznesu. Kapituła brała pod uwagę projekty uruchomione od 1 czerwca 2010 roku.

Kapituła wyróżniła prezesa KGHM za projekt, który zabezpiecza bazę surowcową spółki. W tym roku spółka sfinalizowała strategiczną transakcję - za kwotę 9,1 mld zł dokonano zakupu kanadyjskiej spółki Quadra FNX, która ma złoża miedzi w USA, Kanadzie i Chile. Dzięki tej transakcji Polska Miedź zwiększy swoją produkcję o 25 proc. KGHM kupiła zasoby, które pozwolą spółce obniżyć średnie koszty wydobycia i uczynić ją bardziej odporną na wahania rynku.

Ekspansja międzynarodowa KGHM ma strategiczne znaczenie dla spółki, zabezpieczenia jej przyszłych zysków, budowy wartości dla akcjonariuszy i wzmocnienia pozycji firmy na globalnym rynku. To także wzrost pozycji polskiej gospodarki, jako producenta strategicznych surowców (miedź) oraz metali ziem rzadkich (molibden, platynowce).

- Przejęcie spółki Quadra FNX było jedną z największych i najważniejszych transakcji w polskim przemyśle ostatnich dwóch dekad. Transakcja ta została pozytywnie oceniona przez większość ekspertów, przeprowadzono ją na korzystnych warunkach. Przed Polską Miedzią otworzyły się nowe perspektywy. Pamiętajmy, że KGHM International to nie tylko nowe, bardzo bogate i opłacalne w eksploatacji złoża miedzi w Chile, ale także złoża metali ziem rzadkich – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A.

W gronie Wizjonerów 2012 znaleźli się także: Andrzej Mochoń - Targi Kielce, Rafał Brzoska - Grupa Integer, Wojciech Sobieraj - Alior Bank SA i Adam Kiciński - CD Projekt RED S.A.

Nagrody zostały wręczone podczas Europejskiego Forum Nowych Idei, które odbyło się w Sopocie.

■ *(red)*

Czy w PZPN nastaną lepsze czasy? Już wkrótce się dowiemy

Boniek czy Kosecki?

Kto za Grzegorza Latę? Zbigniew Boniek zabiegał o głos w Lubinie. Znawcy tematu twierdzą, że fotel prezesa PZPN przypadnie, albo Bońkowi, albo Romanowi Koseckiemu.

Wydaje się, że najmniejsze szanse ma urodzony w Żywcu Zbigniew Kręcina. Kto wygra? Wiadomo, że wszyscy kandydaci prowadzą zaciętą walkę o poparcie wśród polskich zespołów zarówno Ekstraklasy jak i niższych lig. Kręcina miał być w Miedzi Legnica, a Lubin odwiedził Zbigniew Boniek

- Chcę, aby PZPN bardziej interesował się sprawami polskich drużyn i mógł im w każdej chwili pomóc. Ważne jest dla mnie, aby kojarzono związek z profesjonalizmem i rzetelnością - mówił Zbigniew Boniek na temat swojego planu przebudowy PZPN. Marek Bestrzyński, prezes KGHM Zagłębia Lubin, wysłuchał doświadczonego piłkarza. - Dotychczas tylko Boniek był u nas zabiegać o swój głos. Przedstawił swoje pomysły na związek - mówi Bestrzyński.

Boniek siedział na głównej trybunie. Nie unikał kibiców i obejrzał spotkanie z Legią Warszawa. Remis go usatysfakcjonował, gdyż jak stwierdził - było to jedno z ciekawszych widowisk. To był dobry mecz.

Na koniec Polski i jeszcze dalej

Iść, ciągle iść

Idą już piąty rok. STP Wędrowiec w sobotę ponownie wyrusza na szlak. Siedmiodniowa wyprawa po granicy Polski ma zakończyć rozpoczęty pięć lat temu obchód.

Każda wyprawa kosztowała ich sporo wysiłku i zdrowia. Jednak pomimo wielu przeciwności losu, za każdym razem realizowali założony plan. Bywało, że pokonywali odcinek nieco dłuższy niż zakładali. Wszystko zależało od warunków panujących na granicy Polski z naszymi sąsiadami. Najdłuższym odcinkiem pokonanym przez piechurów w ciągu dnia był dystans 45 km.

Teraz do pokonania mają wyłącznie linię brzegową Polski z Kołobrzegu po Hel. – Mamy tą świadomość, że jest to już koniec pewnego etapu w naszym życiu, ale już myślimy o kolejnych wyprawach. Jest radość, bo kończymy jako pierwsi w Polsce coś niesamowitego, ale jest i smutek, bo po dojściu do celu będzie czegoś brak – mówi Piotr Socha, prezes STP Wędrowiec.

Wszyscy piechurzy, którzy podczas marszu Dookoła Polski przejdą 1000 km, otrzymają pamiątkowe odznaki, które zostaną im wręczone po zakończeniu wyprawy. – Odznaka tłoczona wyłącznie na marsz Pieszo Dookoła Polski – powiedział Jan Doleziński, koordynator marszu. W ostatni etap Wędrowcy wyruszą 13 października o północy.

W tej szalenie trudnej wyprawie wzięło udział 146 uczestników. Do tej pory Wędrowcy pokonali 3566 km granicy naszego kraju.

Biegi przełajowe mają swoją tradycję i wzorową frekwencję

Wygrali pewniacy

Zamiast w Parku Wrocławskim, na terenach zielonych za PKS-em przy ul. 3-go Maja. Tam właśnie odbyły się Powiatowe Sztafetowe Biegi Przełajowe.

Uczniowie z wszystkich lubińskich szkół oraz z placówek w Ścinawie wzięli udział w cyklicznym biegu zorganizowanym przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Dystanse na jakich rywalizowały dzieci i młodzież, to 800, 1200 oraz 1500 metrów - Nie boimy się wyzwania. Lubimy sport i cieszymy się, że mogliśmy wziąć udział w biegu - stwierdził Piotr, uczeń Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

Jako pierwsze linię mety przebiegły dziewczęta ze Szkoły Podstawowe nr 7 w Lubinie. Dziewczyny powtórzyły sukces s ubiegłego roku, kiedy to również zajęły najwyższe miejsce na podium. Wśród chłopców liderami okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 w Lubinie którzy trenują piłkę nożną. Wśród gimnazjów najlepszymi wśród dziewcząt była „dwójka", natomiast najlepszymi chłopcami okazali się zawodnicy z Gimnazjum nr 2. W szkołach średnich liderowały dziewczęta z I LO oraz chłopcy z Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

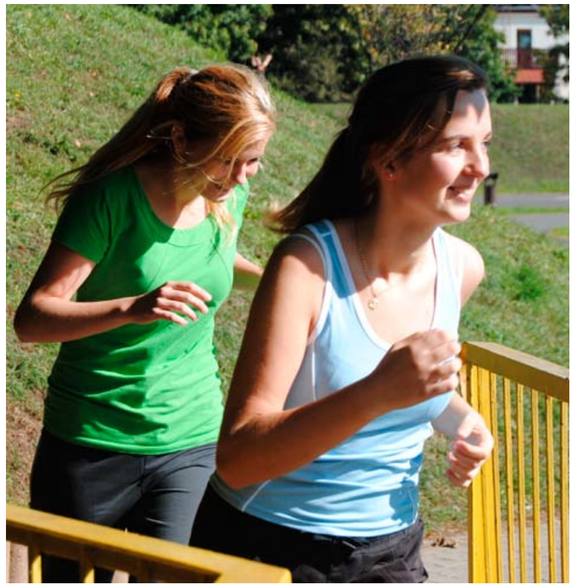

Kolejny dobry mecz w Młodej Ekstraklasie

Faworyci tryumfują

Podopieczni Pawła Karmelity i Andrzeja Turkowskiego pokonali 3:0 (1:0) Koronę Kielce w spotkaniu 7. kolejki Młodej Ekstraklasy.

Gole dla Miedziowych strzelili: Jarosław Kubicki (14. min), Damian Kowalczyk (71. min) oraz Jan Wojciechowski (74. min). **Zagłębie:** Kozioł–Reina, Kowalski-Haberek, Dziedzina, Magdziak, Kubicki, Galas (73. Jagiełło), Wojciechowski (80. Azikiewicz T.), Sloboda, Gałach (57. Andrzejczak), Kowalczyk. **Korona:** Małecki – Zawadzki, Wrześniewski, Wróblewski, Merchut, Michałek, Seweryn, Szmalec, Papka, Nikon El Maestro, Angielski.

Nowy zespół Zagłębia wskoczył na właściwe tory

Przełamali złą passę

W Derbach pokazali, że potrafią zagrać jak należy. MKS Zagłębia Lubin pokonało na własnym parkiecie Miedź Legnicę 33:22.

To nie była zbyt trudna przeprawa. Zwłaszcza, że Zagłębie od pierwszych minut grało jak nigdy dotąd. Prym wiedli młodzi zawodnicy gospodarzy, Michał Bartczak czy Mateusz Przybylski. Dodatkowo niezawodny między słupkami był Adam Malcher dzięki, któremu miedziowi mogli stwarzać więcej akcji z kontry.

Do przerwy lubinianie wygrywali 15:10. Druga połowa wyglądała podobnie. Na parkiecie lubińskiej czternastki nie było już tego Zagłębia z meczu z Kielcami czy Głogowem. Jeden poziom i jeden rytm, co w konsekwencjo dało wynik 33:22 dla gospodarzy i pierwsze dwa punkty na koncie – W końcu zagraliśmy tak jak planowaliśmy podczas okresu przygotowawczego – powiedział Dariusz Bobrek, szkoleniowiec lubinian.

Zagłębie: Malcher, Małecki –Stankiewicz 5, Gumiński 1, Rosiek, Przysiek 4, Kużdeba 5,Przybylski 6, Marciniak 2, Kozłowski 2, Paluch 2, Bartczak 4, Starzyński, Gowin 2.

Miedź: Dudek, Kiepulski – Buchwald 2, Gregor 3, Prątnicki 2, Kryński, Skrabania 1, Koprowski 1, Jan Czuwara 1, Wojciech Czuwara 1, Jarowicz 3, Piwko, Brygier 5, Wita 3, Adamski, Wojkowski.

Kiedy wróci świetność?

Czeka ich sporo grania

Piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębia Lubin czeka ciężka przeprawa. Dzisiaj (czwartek) pierwszy sprawdzian.

Niedawno Kinga Byzdra wróciła do Lubina po meczu w reprezentacji Polski, Vanessa Jelić i Kaja Załęczna leczyły kontuzje, a w tym tygodniu mecz za meczem. Pierwszy już w czwartek w sali SP nr 14.

Najpierw lubinianki rozegrają mecz Superligi Kobiet z Baltiką Pogoń Szczecin, do którego dojdzie już w czwartek o godzinie 17:00 w hali SP 14 w Lubinie, natomiast w niedzielę o godzinie 17:00 w drugiej rundzie Pucharu EHF miedziowe zagrają z chorwacką Żeliną, również w Lubinie.

Debiut na pięć z plusem

Zagrali jak zapowiadali

MKS Cuprum Mundo Lubin rozpoczął rozgrywki I ligi od zwycięstwa. Niespodzianki nie było, bo właśnie taki wynik zapowiadali siatkarze, a oni nie rzucają słów na wiatr.

Tylko pierwszy set gospodarze, czyli Kęczanin Kęty rozstrzygnęli na własną korzyść. Pokonali lubinian 25:22. Kolejne sety, to zupełna dominacja miedziowych. Dwa razy wygrali 25:22, a na koniec 25:20.

UMKS Kęczanin Kęty - Cuprum Mundo Lubin 1:3 (25:22, 22:25, 22:25, 20:25) **Kęczanin:** Fijałek, Wawrzyńczyk, Mysera, Walczykowski, Błasiak, Kubica, Mierzejewski (libero) oraz Wawrzyniak, Faron, Biegun, Gaweł, Kapuśniak. **Cuprum:** Oczko, Michalski, Kordysz, Węgrzyn, Dykas, Żuk, Kozar (libero) oraz Łapszyński, Białecki, Buniak, Superlak, Wilk.

Przeciwniczki pokazały, że potrafią grać do końca

Nawrzucały Handbalowi

Młodziczki Zagłębia I Lubin pokonały 26:10 piłkarki ręczne UKS Handbalu 28 Wrocław.

Od pierwszych minut lubinianki dominowały na parkiecie wrocławskiej hali przy ul. Parkowej. Stwarzały dobre sytuacje i wrzucały bramki. Niestety nie ustrzegły się błędów. Traciły sporo piłek, m.in. przez niedokładne podania na pole przeciwnika. Nie mniej wynik po pierwszej połowie był korzystny dla Zagłębia i wynosił 16:4. W drugiej połowie Elżbieta Szczepaniak, trenerka naszych młodziczek wprowadziła zmiany. Zespół Zagłębia nieco uspokoił grę, ale nie zmniejszył swojej przewagi nadal powiększając dystans punktów do przeciwnika. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną lubinianek 26:10. Dodajmy, że drużyna gospodarzy w dolnośląskiej lidze piłki ręcznej rozgrywała dopiero drugie spotkanie, ale pokazała, że potrafi przegrać z klasą. Wrocławianki mimo druzgocącej przewagi lubinianek walczyły do samego końca.

Legia grała swoje, ale to Zagłębie wiodło prym na boisku

Tak mamy grać

Spotkanie 6. kolejki T-Mobile Ekstraklasy wycisnęło z zawodników obu zespołów siódme poty. KGHM Zagłębie Lubin, gospodarz pojedynku nie zdobył trzech punktów, ale zagrał bardzo dobry mecz.

Adam Banaś, kapitan Zagłębia Lubin: zagrałem na własne życzenie choć nie wróciłem do pełni sił, ale sądzę, że pomogłem zespołowi - skomentował.

Podopieczni Jana Urbana pretendują do tytułu mistrzowskiego. Zatem wynik spotkania zaskoczył wszystkich, bp w tym meczu nic nie było pewne. Zarówno Zagłębie jak i Legia zostawiła na boisku sporo zdrowia. Od samego początku spotkanie było dość wyrównane. Ale często Legia nie dawała sobie rady z szybkimi zagraniami miedziowych. Jednak gospodarze nie mogli przebić się przez obronę warszawiaków. - Jesteśmy przygotowani na ofensywną grę. Dzisiaj tak było. Jednak skuteczność ataków Zagłębia była zabójcza. Mecz mógł więc skończyć się różnie - skomentował Jan Urban, szkoleniowiec Legii.

Pierwsza bramka wpadła w 36. minucie i zdobyli ją gospodarze. Do siatki Legii trafił Michal Papadopulos. Goście gonili wynik i udało im się to w 44. minucie za sprawą Marka Saganowskiego. Do przerwy było 1:1.

Druga połowa to szybkie kontry Zagłębia, które w 55. minucie przyniosły konkretny rezultat. Druga bramka dla miejscowych. Autorem gola był Robert Jeż. Zagłębie nieco odpuściło i to właśnie wykorzystała Legia. W 76. minucie po raz drugi Marek Saganowski pokonał Michała Gliwę. Końcowy wynik spotkania, to 2:2.

- Tak właśnie powinniśmy zagrać kolejne spotkania. Tego właśnie brakowało. Ja zagrałem na własne życzenie choć nie wróciłem do pełni sił, ale sądzę, że pomogłem zespołowi - skomentował Adam Banaś, kapitan Zagłębia Lubin.

Gra przypomina sinusoidę

Korony nie pokonali

Przez ostatnie trzy spotkania ciężko jest rozgryźć zespół Pavla Hapala. W meczu z Legią Warszawa i Polonią Warszawa, miedziowi pokazali klasę. W Kielcach było już gorzej.

Zespół Pavla Hapala w meczu z Koroną Kielce nie popisał się niczym specjalnym. Jedynymi wart uwagi akcjami była przewrotka Michala Papadopulosa w 3. minucie, czy uderzenie Adama Banasia w 40. minucie, które niestety nie dało upragnionej bramki. Z gola natomiast cieszyli się kielczanie, którzy w 32. minucie pokonali Michała Gliwę. Do przerwy prowadzili gospodarze. W drugiej połowie Zagłębie jakby żywiej zaczęło atakować pole karne rywala, ale bezskutecznie. Sporo pracy miał Costa Nhamoinesu, który tego dnia zasłużył na medal wybijając piłki na rzut rożny, czy blokując ciągle uderzenia Korony w kierunku bramki Gliwy.

Zaskoczeniem było na początku drugiej połowy wpuszczenie Adriana Rakowskiego zamiast Arkadiusza Woźniaka. Ten pierwszy nie pokazał na boisku nic specjalnego, za to Arek stworzył kilka razy groźne sytuacje, choć żadne nie zakończyły się bramką dla Zagłębia. Miedziowi wrócili do Lubina bez punktu. Po siedmiu meczach mamy jedynie 2 punkty w tabeli, kiedy lider Legia Warszawa ma ich 15 a pierwsza przed nami drużyna – Wisła Kraków ma punktów siedem. Sytuacji nie zmieniłby nawet brak trzypunktowej kary nałożonej przez PZPN.

- Pierwsza połowa z naszej strony nie była dobra, byliśmy wolni, wszędzie byliśmy za późno. Druga połowa inaczej wyglądała, stworzyliśmy parę sytuacji, ale niestety nie wykorzystaliśmy ich. Bramka wpadła tylko dla Korony. Wielka szkoda, bo to już kolejny mecz przegrany, a tych porażek jest naprawdę dużo – skomentował porażkę Robert Jeż, zawodnik KGHM Zagłębia Lubin.

Jesień nie służy piłkarzom Zagłębia

Porażka na wyjeździe

O ile na początku spotkania gra Zagłębia mogła się jeszcze podobać, to już pod koniec meczu nie było to zbyt ciekawie.

Miedziowi szybko przystąpili do akcji. David Abwo, Michal Papadopulos czy Robert Jeż starali się zaskoczyć dobrze dysponowanego Michala Peskovicia. W zespole gospodarzy najczęściej w polu karnym kibice oglądali Pavla Sultesa i Igora Lewczuka. Przełom nastąpił dopiero w 31. minucie meczu. Wtedy, to po skutecznej akcji Zagłębia, do piłki doszedł Szymon Pawłowski, który wyminął obrońców Chorzowa i zdobył pierwszą bramkę w spotkaniu.

Wydawało się, że bramka w pierwszej połowie zmotywuje Zagłębie do kolejnych szarż na pole karne gospodarzy. Okazało się jednak, że nie było to takie proste. I właśnie miejscowi w Chorzowianie w 51. minucie doprowadzili do remisu, 1:1. Dla miedziowych był to kubeł zimnej wody. Nie potrafili stworzyć żadnej skutecznej akcji, za to Ruch coraz częściej był bliski zdobyciu drugiego gola. Udało się to w 73. minucie, kiedy po akcji Starzyńskiego, i Piecha, Smektała, pewnym strzałem pokonał Michała Gliwę (2:1) i więcej bramek na stadionie Ruchu już nie było. Miedziowi zakończyli spotkanie bez punktów.

▪ *(red)*

Ruch Chorzów: Michal Peskovič, Marcin Kikut, Marek Szyndrowski, Piotr Stawarczyk, Igor Lewczuk, Marek Zieńczuk, Gabor Straka, Paweł Lisowski (Filip Starzyński 76.), Pavel Sultes, Arkadiusz Piech, Jakub Smektała (Maciej Jankowski 46.) Rezerwowi Włodyka, Niedzielan, Konczkowski, Smektała, Perdijić, Lisowski, Kuświk

Zagłębie Lubin: Michał Gliwa, Costa Nhamoinesu, Aleksandyr Tunchev, Pavel Vidanov, Bartosz Rymaniak,Jiri Bilek, Martins Ekwueme (Adrian Rakowski 71.), Szymon Pawłowski, Maciej Małkowski (Robert Jeż 85.), Darvydas Sernas (David Abwo 77.), Michal Papadopulos. Rezerwowi Reina, Woźniak, Lira, Sernas, Ekwueme, Małkowski, Kozioł

Mecze z piłkarzami ze stolicy, to podwójna dawka emocji

Zagrają na wiosnę

– Tak mamy grać – słowa kapitana miedziowego klubu po meczu z Legią okazały się prorocze. W spotkaniu 1/8 Pucharu Polski, miedziowi nieźle namieszali w głowach Polonii Warszawa.

Zawodnicy Polonii mieli problem z przedarciem się w pole karne Michała Gliwy i choć ta sztuka udała im się raz to spotkani wygrali podopieczni Pavla Hapala, 2:1.

Najbardziej aktywnym zawodnikiem w spotkaniu był Michal Papadopulos. Nie raz miał szansę na zdobycie gola i nie raz sam stwarzał sytuacje, w których jego koledzy mogli pokonać bramkarza gości, Dominika Budzyńskiego.

1/8 finału Pucharu Polski nie przywiodła zbyt dużej liczby miedziowych kibiców, może z racji roboczego tygodnia. Albo większość sympatyków, śledziła zmagania Zagłębia przed telewizorami. Na trybunach pojawiło się łącznie tylko 3852 osoby.

Mecz rozpoczęli gospodarze. Zagłębie bardzo szybko zamknęło Polonię w ich polu karnym, a pierwszą szansę na zdobycie gola dla miejscowych miał Michal Papadopulos, jednak jego strzał ląduje daleko poza bramką rywali. W 10. minucie spotkania, fatalny błąd popełnił Michał Gliwa, który wybił piłkę wprost pod nogi Edgara Cani, a ten miał pustą bramkę i stuprocentową sytuację na zdobycie prowadzenia dla swojego zespołu. Jednak Gliwa w porę naprawił to co zepsuł i wybronił strzał Polonisty.

Na pierwsze celne trafienie, kibice Zagłębia czekali aż do 40. minuty. Wtedy w okolicy 5. metra znalazł się Michal Papadopulos, który wpakował futbolówkę do siatki Budzyńskiego. Radość nie trwała długo, gdyż już pięć minut później, Paweł Wszołek doprowadził do remisu, który utrzymał się do przerwy.

W drugiej odsłonie spotkania w 53. minucie Zagłębie ponownie cieszyło się z prowadzenia. Tym razem bramkę w zamieszaniu zdobył Aleksandar Tunchev, mina Bułgara była nieco zaskoczona kiedy zobaczył, że piłka po jego strzale zatrzepotała w siatce Budzyńskiego, ale nie zmieniało to faktu, że miedziowi prowadzili 2:1.

Najwięcej walki kibice mogli oglądać od 80. minuty. Akcja za akcją, kontra za kontrą. W 85. minucie Edgar Cani wyskoczył z piłką w pole karne Zagłębia i uderzył w światło bramki, jednak w porę atak zablokowali obrońcy gospodarzy, którzy dogonili zawodnika Polonii. Chwilę później Pawłowski nie wykorzystał momentu na strzelenie praktycznie do pustej bramki. Dominik Budzyński szybko wrócił między słupki i obronił strzał pomocnika Zagłębia. Mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia 2:1 i tym samym to miedziowi zagrają w 1/4 finału Pucharu Polski.

- Zagraliśmy dobre spotkanie. Taki mecz był nam potrzebny. Cieszymy się ze zwycięstwa. Drugi mecz zagrany w tym samym stylu, to cieszy. – podsumował Szymon Pawłowski, pomocnik Zagłębia Lubin.

▪ *(red)*

reklama

HOROSKOP

Baran (21.03-20.04)
Przed Tobą kuszące finansowe propozycje. Poradź się dobrego finansisty. Możliwe są korzystne kontrakty. Poświęć więcej czasu rodzinie.

Byk (21.04-20.05)
Przed tobą cała seria towarzyskich spotkań. Błyśniesz intelektem i zapobiegliwością. Możliwy krótki romans. Początek jesieni nie sprzyja twojemu zdrowiu.

Bliźnięta (21.05-21.06)
Wszelkie przeciwności losu zostaną pokonane, a spokój zagości w Twoim domu. Warto skorzystać z propozycji spotkania w kawiarni.

Rak (22.06-22.07)
Walczysz i pojawiają się niesłuszne zarzuty. Musisz odpowiednio zareagować, bo pojawią się problemy. W domu nie zmuszaj bliskich do przytakiwania twojemu zdaniu.

Lew (23.07-23.08)
Trzeba postawić na odpoczynek bo pozwoli osiągnąć wewnętrzną harmonię. Praca jest ważna, ale nie najważniejsza jeżeli myślisz o dobrym stanie zdrowia.

Panna (24.08-22.09)
Z uczuciami nie wygrasz. Jeżeli serce tak wybrało idź na żywioł. Możesz zyskać miłość na całe życie. Jeżeli chcesz nadal czekać rozważ czy jest to właściwe rozwiązanie. Kariera to nie wszystko.

Waga (23.09-23.10)
To będą ciekawe dwa tygodnie. W uczuciach sporo nieporozumień z partnerem. Potrzebna będzie szczera rozmowa. W pracy najważniejsza jest prawda. Kręcenie nic nie da.

Skorpion (24.10-22.11)
Jedno ze spotkań będzie przypadkowe i niezbyt miłe. Dociekliwość sprawi, że wyjdziesz obronną ręką. Pamiętaj wola przekonywania jest lepsza niż narzucanie własnego zdania.

Strzelec (23.11-21.12)
Będzie romantycznie, seksownie i z fajerwerkami. Szykuje się wiele niespodzianek zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym. Wszystkie powinny być bardzo miłe, choć jest ktoś, kto będzie chciał ci to popsuć.

Koziorożec (22.12-20.01)
Potrzebny ci spokój i rozsądek. Masz swoje plany i się ich trzymaj. Nie ulegaj wpływom bliskich. Oni mają ci pomóc je zrealizować, a nie w nich przeszkadzać.

Wodnik (21.01-19.02)
Złota polska jesień poprawi Twój nastrój. Wybierz się na spacer. Pozbieraj kasztany i żołędzie i z najmłodszym członkiem rodziny zrób jesienne ludziki. Sprawi wam to wiele radości i naładuje Twój życiowy akumulator.

Ryby (20.02-20.03)
Rozejrzyj się wokół siebie i zastanów, czy ci z którymi ostatnio przestajesz są tego warci. Nie upieraj się za wszelką cenę przy swoim. Ustępstwa spowodują doskonałe porozumienie.

EXTRA KRZYŻÓWKA (28) z biletem do kina HELIOS

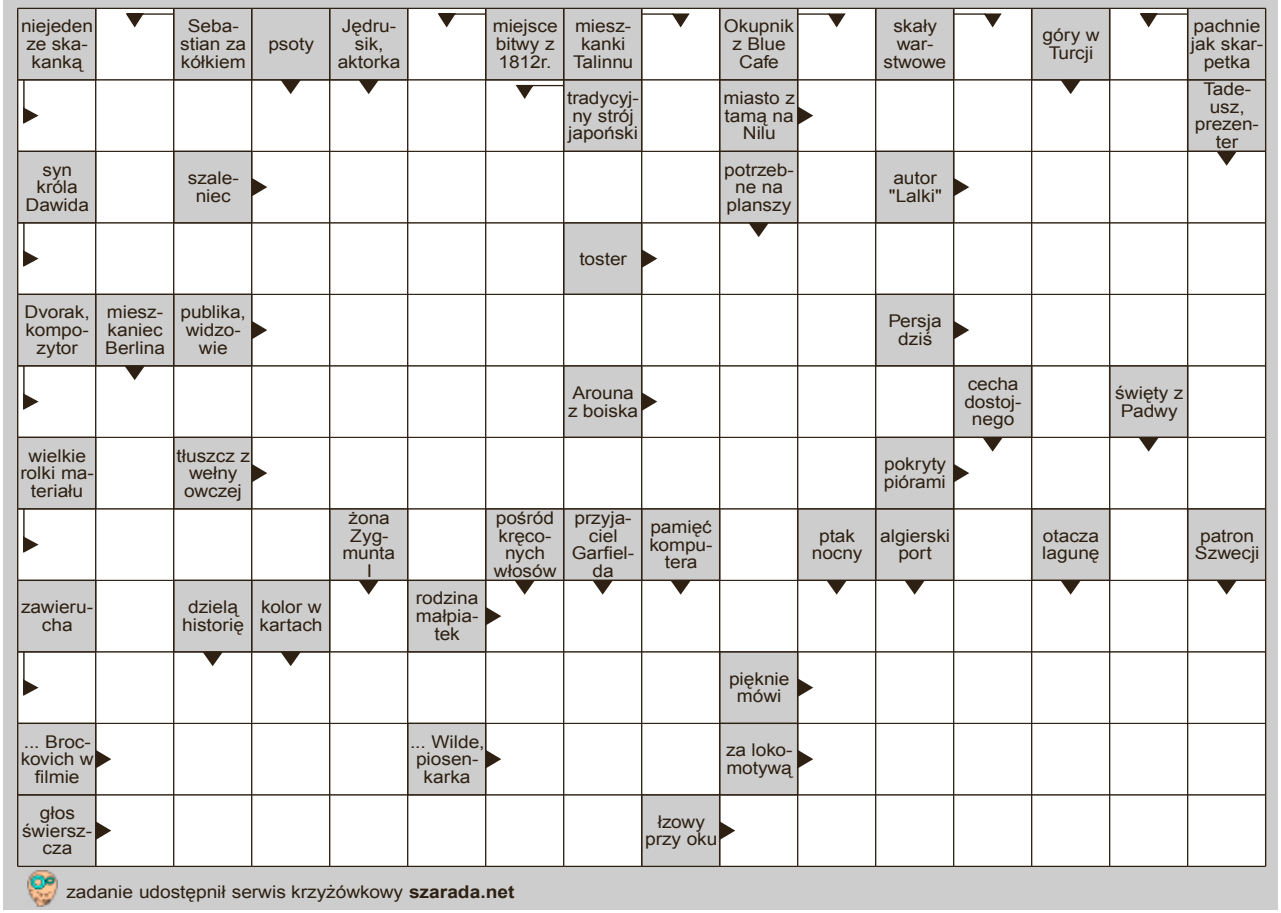

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

Na rozwiązania czekamy do 22 października. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. poczt. 110, 59-300 Lubin, lub zeskanować i przesłać za pomomocą e-mail na adres: redakcja@lubinextra.pl Nagrodę za rowiązanie krzyżówki z numeru 27 otrzymuje pani Anna Terkowska. Gratulujemy!

reklama

BEZPŁATNE WSPARCIE DLA STOWARZYSZEŃ, FUNDACJII AKTYWNYCH OBYWATELI ZAINTERESOWANYCH DZIAŁALNOŚCIĄ ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH.

LOKALNY INKUBATOR NGO w Lubinie, ul. Pawia 41 pomaga wszystkim zainteresowanym w zakresie:

- Zakładania organizacji pozarządowej (przygotowanie dokumentów na zebranie założycielskie, rejestracji w KRS);
- Prowadzenia księgowości i możliwościach finansowania działalności organizacji;
- Pozyskiwania środków na działalność statutowa organizacji pozarządowych – comiesięczny biuletyn konkursów i dotacji w kraju i na świecie;
- Wskazywania organizacji zatrudniających/ poszukujących wolontariuszy w kraju i za granicą (Inkubator prowadzi „Bank stowarzyszeń powiatu lubińskiego i polkowickiego" i osób chętnych do pracy w NGO);
- Poszukiwania organizacji gotowych do realizacji wspólnych projektów;
- Pomocy w pisaniu wniosków o dotacje;
- Integracji środowiska pozarządowego poprzez organizację raz w roku Forum NGO, spotkań animacyjnych, warsztatów i szkoleń;
- Promocji działalności pozarządowej i aktywnych obywateli na portalach „Inkubatora";
- Pomocy technicznej - udostępnianie komputerów, drukarek, telefonów, materiałów biurowych (ksero), poczty internetowej, itp…
- Inkubator prowadzi doradztwo stacjonarne - w biurze Inkubatora i wyjazdowe – w siedzibach zainteresowanych organizacji pozarządowych. Porady udzielane są również telefonicznie i mailowo.

Potrzebujesz pomocy!
Masz ciekawy pomysł!
Szukasz partnera!
Skontaktuj się z nami:

LOKALNY INKUBATOR NGO w Lubinie
czynny codziennie od 9.00 do 15.30
we wtorki i czwartki od 9.00 do 19.00
59-300 Lubin, ul. Pawia 41
(budynek Zespołu Szkół Społecznych)
tel./fax 76 846-08-43, 606 73 50 30
e-mail: inkubatorngo.lubin@gmail.com
civis.europae@wp.pl
www.civis-lubin.eu, www.facebook.com/CivisEuropae1

REALIZATORZY PROJEKTU:
1. Dolnośląska Federacja Organizacji Pozarządowych, pl. Solidarności 1/3/5, pok. 515, 53-661Wrocław, tel./fax 71 793 23 24
2. Centrum ds. Katastrof i Klęsk Żywiołowych „TRATWA", ul. Henryka Probusa 9/4, 50-242 Wrocław, tel./fax 71 321 08 71
Strona projektu: www.inkubatorNGO.info

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY
KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
TRATWA stowarzyszenie